

# asster, Straty (prod. Worek)

Którą nie pytaj, czy wezmę cię na scenę mam swoją jedną  
Nie pytaj o siano sam się zajmij tą sumą  
Mam zioma za brata, bo był przy mnie jak było tu kiepsko  
Ja przy nim kiedyś tu w życiu stoczył się z rurą  
Kurort nie dla mnie, chyba że z nią  
Znam masę moich zmartwień i drugie dno  
Duży szacunek jak wbijam na spot  
Nie dokładaj ręk to mój prywatny sport  
Co robi, mówi, że dla mnie  
Mi bliscy mówią w to idź  
Opisywałem na kartce i nie pomógł mi w tym liść

Muszę w tym być w końcu zmienić smutek na nowy Foreign whip  
Ja czekałem na czasy aż przyjdą lepsze dni  
Liczyłem straty aż zjawiłaś się ty  
Muszę w tym być w końcu zmienić smutek na nowy Foreign whip  
Ja czekałem na czasy aż przyjdą lepsze dni  
Liczyłem straty aż zjawiłaś się ty

Cyferblat mam to gówny w DNA  
To nie fart w końcu mnie na to stać  
Wiele ran wyleczył czas  
Teraz ja sam karty układam  
Szkoła nie dała co dało osiedle  
Jak wygląda zło  
Jak swoje życie trzymać w ręce muszę się ciągle pięć  
Ona pokazała jak wygląda szczęście  
Muszę chronić to  
Nie mam dość tego  
Mimo że dostałem nieraz w kość

Muszę w tym być w końcu zmienić smutek na nowy Foreign whip  
Ja czekałem na czasy aż przyjdą lepsze dni  
Liczyłem straty aż zjawiłaś się ty  
Muszę w tym być w końcu zmienić smutek na nowy Foreign whip  
Ja czekałem na czasy aż przyjdą lepsze dni  
Liczyłem straty aż zjawiłaś się ty

Utwór 'Straty (prod. Worek)' z albumu 'Mowa węży' od asster (premiera 24 marca 2023r.)